

OZIENNIAK OSTROWSKI

JEDYNE PISMO CODZIENNE W POŁUDNIOWEJ WIELKOPOLSCE

Rok 4

Ostrów (Wlkp.), piątek, dnia 13 marca 1936 r.

Nr. 61

Spuścizna i perspektywy

W miesięczniku „Revue politique et parlementaire” ukazał się ciekawy artykuł o spuściznie ideowo-politycznej Marszałka Piłsudskiego (La succession du Maréchal Piłsudski) pióra Gérauda Jouve'a. Autor francuski stwierdza, że w żadnym bodaj kraju idea państwa nie „upersonifikowała” się tak silnie, jak w osobie Marszałka Piłsudskiego w Polsce. poczem charakteryzuje w zwięzłych, mocno zarysowanych liniach sytuację polityczną po 12 maja 1935 roku, dniu śmierci Józefa Piłsudskiego. „La Pologne postpiłsudska” sprowadza się dla p. Jouve do następujących kwestyj: nowa konstytucja i wybory, armia i polityka, Sejm i Senat w nowym ustroju, partje opozycyjne w stosunku do państwa, gabinet premiera Kościłkowskiego i — perspektywy.

Na czternastu zaledwie stronach stara się autor zapoznać francuskich czytelników z obecną sytuacją w Polsce i jej kulisami. Nie szczędzi prztem śmiałyh uwag progностycznych. W ocenie polityki parlamentarnej nie waha się wypowiadać poglądów zupełnie dowolnych. Partjom opozycyjnym przypisuje wpływ stosunkowo znaczny, kreśli nawet program przyszłego porozumienia. Naogół orientuje się w układzie sił.

Na zakończenie pokusił się autor o zupełnie dowolne sformułowanie, zresztą dosyć ostrożne, perspektyw polityki polskiej na najbliższy okres. Przypuszcza więc, że ewolucja pójdzie po linii kolaboracji z pewnymi elementami opozycyjnymi i bardziej liberalnego kursu.

Nie chodzi nam w tej chwili, jak dalece p. Jouve w stawianiu takich horoskopów może mieć rację. Interesuje nas raczej, jak dalece mentalność cudzoziemca zdolna jest oceniać okres pośmiertny Marszałka Piłsudskiego w życiu państwa niezależnie od wszystkich okresów poprzedzających. Wszak ogromna rola wychowawcza Wodza, dobór ludzi pomocnych w realizowaniu politycznych koncepcyj, a przede wszystkim ogromny kapitał zaufania do Polski, zarówno ze strony zagranicy jak własnych rodaków: wszystko to są wartości, które trwać będą w dziełach innych ludzi, realizujących pieczęlowicie wielką myśl Marszałka.

Szkoda, że autor francuski nie przeczytał choćby świeżo wydanej książki Michała Sokolnickiego „Czternaście lat” a zrozumiałby wtedy, jak już wiele, wiele lat przed wojną kształtowała się w koncepcji Piłsudskiego idea zbrojnej walki o niepodległość. Bo można politykę polską rozmaicie oceniać, ale zrozumieć można ją tylko w ścisłym związku z dziejami i czynami myśli niepodległościowej w okresie przedwojennym. Pamiętniki Sokolnickiego jednego z współpracowników Marszałka w szeregach PPS., rzucają na tę sprawę wiele światła.

Sądźmy więc, że dopiero znając okresy poprzedzające „dyktaturę” (jak chce p. Jouve) można zrozumieć czemu jest naprawde spuścizna po Marszałku Piłsudskim. Przypuszczając, że z chwilą śmierci Piłsudskiego możliwy jest powrót do jakichś nowych form czy metod rządzenia, zupełnie przez Komendanta nieprzewidywanych, znaczny to nadmierne upraszczanie sytuacji. A właściwie: przewidywać rzecz niemożliwe.

Trudno przesądzać na jakich grupach opiera się obóz rządzący — to prawda. Wątpliwości budzić może kwestia czy wskrzeszać coś w rodzaju BBWR. Ale we wszystkich tych kombinacjach dzieło dokonane przez Marszałka będzie zawsze podstawą zasadniczą i wypaczenie Jego myśli nie jest do pomyślenia.

Właśnie teraz, kiedy europejski horyzont przysłaniają zaczynają ołowiane chmury, kiedy idee pokoju zadaje się kłamać czynami, postać Wielkiego Marszałka genialna koncepcja prowadząca Polskę po szlakach międzynarodowej polityki, występuje szczególnie plastycznie.

Francja grozi rozbiciem Ligi Narodów o ile pozwolenie strefy nadreńskiej miałoby ująć Niemcom bezkarnie

PARYŻ. (Tel. wł.) Ogromne poruszenie w kołach politycznych wywołał półurzędowy komunikat agencji Havasa.

We francuskich kołach międzynarodowych, jak stwierdza komunikat, podkreślają z naciskiem aluzję zawartą we wczorajszym oświadczeniu rządu, złożonym w izbach, że w razie gdyby zobowiązania międzynarodowe, na których opiera się bezpieczeństwo zbiorowe miały okazać się zawodne Francja wyciągnęłaby w sprawach które jej dotyczą, wszelkie konsekwencje. Kilka mocarstw — brzmi dalej komunikat — które opierają swą politykę również na zasadzie zbiorowego bezpieczeństwa i zdecydowane są poprzeć żądania francuskie oraz belgijskie przed radą Ligi Narodów, dały

do zrozumienia, iż w razie gdyby okazała się nieskuteczność stosowania traktatu, nie zawahają się opuścić Ligi Narodów.

Jest to więc wyraźna groźba w przededniu rokowań londyńskich, że Francja w razie nieuzyskania zadośćuczynienia i nie uzyskania dostatecznego poparcia dla swego stanowiska, gotowa jest pójść na wycofanie się z Ligi Narodów.

Mówi się także, że wraz z Francją wystąpiłyby z Ligi Sowjety i ewentualnie, Belgia, oraz Mała Ententa.

Wbrew wczorajszym doniesieniom, Francja nie zgodzi się na rokowania dotąd, dopóki wojska niemieckie nie opuszczą Nadrenji.

KLUCZ SYTUACJI W RĘKACH ANGLIJ!

LONDYN, 12. III. — Dalszy rozwój bardzo poważnej — jak widać z powyższych doniesień — sytuacji, zależy od Anglii. Jeżeli Londyn uchyli się od podtrzymania Francji w decydującej chwili to wówczas — jak píše „Manchester Guardian” — nieunikniony zażądać zmusi Francję do konsolidacji przemyśle kontynentalnych oraz do wznowienia no rozumienia wojskowego z Włochami, a utworzona w ten sposób koalicja antyniemiecka podejmie akcje w bliskiej przyszłości. Jeśli drogi W. Brytanii i Francji rozejdą się, to Francja i jej partnerzy uważać będą poprostu za sprawę życia i śmierci, aby działać z największą stanowczością, zanim Niemcy dokonają swe zbrojenia. Sankcje są w rzeczywistości rzeczą drugorzędną nawet wówczas, jeżeli Niemcy odmówią wycofania swych „symbolicznych” wojsk z Nadrenji. Najdonioślejsze stanie się wówczas zadanie, czy zbiorowe

bezpieczeństwo może być utrzymane bez Niemiec. Na to pytanie odpowiedź brzmi, że jest to niemożliwe bez współdziałania W. Brytanii. Natomiast staje się stosunkowo proste przy współdziałaniu W. Brytanii, bowiem całkowicie nawet uzbrojone Niemcy są absolutnie niezdolne do skutecznej napaści przeciw całemu kontynentowi europejskiemu, popartemu przez W. Brytanię.

Możliwość sojuszu anglo-francuskiego?

LONDYN, 12. III. — Kraża pogłoski, że kilku członków rządu brytyjskiego, rozumiąc, iż nadszedł moment, w którym Anglia musi nareszcie powiedzieć jasno: z Francją czy przeciw Francji — wyraża pogląd, że należy iść z Francją a nawet związać się z

sojuszem wojskowym. Oczywiście w zawołowanej postaci paktu wzajemnej pomocy.

Dziś zapadnie decyzja W. Brytanii

LONDYN. (Tel. wł.) Według dzisiejszych pism porannych decyzja rządu angielskiego w sprawie obrania linii postępowania w dzisiejszych i jutrzejszych konferencjach jeszcze nie zapadła.

Zdaniem „Daily Telegraph” rozstrzygnięcie w tej sprawie będzie posiedzenie gabinetu brytyjskiego, które rozpocznie się dziś o godz. 12 w południe, (m)

Stanowisko Małej Ententy

GENEWA 12. III. — Wczoraj popołudniu odbyło się w Genewie wspólne posiedzenie Rady Małej Ententy i Ententy Bałkańskiej. Przewodził Titelescu.

Konferencja postanowiła, jak słychać, że przedstawiciele Małej Ententy będą bronić w Londynie zasady nienaruszalności traktatów oraz wykonania wszelkich zarządzeń wynikających z tychże. Miasto również wyraziło uznanie dla stanowiska, zaletęgo przez Francję oraz poprzeć to stanowisko na Radzie. (PAT).

Holandja zwiększa siły zbrojne

Haga, 12. III. — Premier Colijn wygłosił wczoraj przez radio przemówienie, w którym podkreślił, że wprowadzie Holandia nie jest sygnatariuszem Lokarna, ale musi liczyć się z konsekwencjami obecnego położenia.

Żołnierze, którzyli czasokres służby w wojsku kończy się w sobotę, dnia 14 bm., zaliczeni do pechoty i oddziałów rowerzystów, będą zatrzymani w wojsku na czas nieokreślony. Jest to zarządzenie, które będzie odwołane, gdy tylko położenie w Europie dojdzie do uspokojenia. (PAT).

O rząd jednoci narodowej we Francji

PARYŻ, 12. III. — W dniu wczorajszym grupa parlamentarna frontu republikańskiego, na której czele stoi dep. Franklin - Bouillon uchwaliła rezolucję, w której, podkreślając powagę sytuacji, oświadcza, że rząd, reprezentujący politykę tylko jednej grupy stronnictw, nie może podołać zadaniom ani reprezentowania Francji, ani kierowania nią w chwili obecnej. Wobec tego grupa postanowiła wystąpić z inicjatywą powołania rządu jednoci narodowej.

Włochy wykorzystują okazję

R z v m, 12. III. Włoskie koła dobrze poinformowane wyrażają opinię, że sytuacja Włoch, które są państwem, poddanem działaniu sankcyj, nie pozwala Włochom na alkwilę swojode działania. Włochy są gotowe brać udział we współpracy nad reorganizacją europejską, zgodnie z postulatami ustanowionymi w ostatnich dniach pod adresem Włoch, ale sądzą, że naprzód należy załatwić sprawę abisynską.

Równocześnie zwracają tu uwagę, że Włochy zasadniczo nie dlatęzo że Włochy same są dziś ofiarą sankcji, ale dlatego, że sankcje są niesprawiedliwe, gdyż najsilniej godzą w najsłabszą warstwę ludności. Jest tedy z rzymskiego punktu widzenia rzecz zrozumiała, że Arelja nie chce stosować sankcyj przeciw Niemcom. Równocześnie jednak byłoby, zdaniem opinii włoskiej rzecz niezrozumiała, gdyby Arelja nadto usiłowała utrzymać sankcje przeciw Włochom.

W konsekwencji rząd włoski zachować musi stanowisko pełne rezerwy, ale włoska opinia publiczna sprzeciwia się stosowaniu sankcyj przeciwko Rzeszy Niemieckiej.

Min. Beck wjechał do Londynu

Warszawa, 12. bm. Min. Beck opuścił w dniu dzisiejszym Warszawę udając się do Londynu na posiedzenie Rady Ligi Narodów. (m.)

ROZMOWY DOKOŁA LOCARNA



Pierwszym krokiem po zerwaniu traktatu locarnskiego przez Niemców było zebranie się (w ub. wtorek) sygnatariuszów traktatu na Quai d'Orsay w Paryżu. — Na lewo: włoski ambasador w Paryżu Cerutti, na prawo: angielski min. spraw zagr. Eden.

Nie wiemy jeszcze, jaki obrót wezmą wypadki, wywołane wkroczeniem wojsk niemieckich do Nadrenji. Możemy jednak przypomnieć, że otoczenie największą troską spraw wojska dyplomacji i polityki zagranicznej było wyrazem genialnej intuicji Komendanta. I jeśli teraz Polska będzie mogła prowadzić swoją własną politykę jako decydujące mocarstwo, fundamenty pod ten gmach autorytetu zawdzięczamy żmudnej, wytrwałej, ofiarnej pracy — Marszałku Piłsudskiego.

Jeszcze więc czyni Wodza wydają owece. Jeszcze przez bardzo, bardzo długi czas prace przez niego zapoczątkowane kontynuować będą inni ci, którzy byli Mu zawsze najbliżsi. Jeszcze nie można mówić o — sukcesji.

Stylus

Rewelacje o zbrojeniach niemieckich

Masowa produkcja samolotów, tanków, ciężkich dział i pociągów pancernych

W krakowskim „Głosie narodu“ znajduje się pomysł, niezwykle interesujący uwagę:

Już dłuższego czasu Włochy lansują pomysł stworzenia bloku niemiecko-włosko-jańskiego, któryby wspólnie wystąpił przeciwko blokowi mocarstw angielskich (Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych), Fran-

cji i Rosji sowieckiej. Tylko taki blok miałby pewne szanse zmuszenia mocarstw, które dziś rządzą światem, do rozdziału surowców kolonialnych, czyli do ustępstw terytorialnych.

Nowy podział świata odbyłby się przede wszystkim kosztem Anglii i Francji. Rzecz jasna ani Imperium Brytyjskie, ani Francja nie zamierzają pod przymusem oddać ani skrawka swego terytorium — i dlatego oba państwa zbroją się na wyścigi, aby za-

tem. Ostrzeżenie to miało oznaczać, że wobec niezwykłego rozwoju lotnictwa militarnego w dobie dzisiejszej, kanał La Manche przestał być tą gwarancją bezpieczeństwa, jaką był za czasów Wielkiej Armady lub blokady Napoleonów, a nawet jeszcze w czasie ostatniej wojny.

Plan gen. Eppa

Obecna sprawa zabezpieczenia Anglii nad Renem stała się poprosu palącą koniecznością. Kanclerz Hitler w rozmowie z ambasadorem angielskim w Berlinie kategorycznie żądał zniesienia demilitaryzacji nadbrzeża nadunajskiego. W dodatku w ostatnich dniach ujawniono, że namiestnik hitlerowski w Bawarii gen. von Epp, pozazdrościł sławy Schlieffenowi i wymyślił nowy plan ofensywy na Paryż. Plan ten, aby uniknąć Marne w nowej wojnie światowej, polega na przemarszu wojsk niemieckich przez Holandię bez względu na jej neutralność.



Szkic strefy nadreńskiej

bezpieczyć nie tylko swoje obszary w Europie, lecz również — swoje kolonie.

Już w lipcu 1934 r. rzucił p. Stanley Baldwin w angielskiej Izbie Gmin brzemienne w treści słowo o „granicy brytyjskiej nad Re-

Hamburg centralą broni chemicznej

Według najnowszych rewelacji, Niemcy budowali w ostatnim czasie 15 baz lotniczych w odległości 60—80 kilometrów od granicy holenderskiej, oraz szereg mostów i dróg ułatwiających dojazd do granicy holenderskiej, a wzdłuż tej granicy wzniesił w różnych miejscowościach posterunki, służące do podслушивания i alarmowania w razie napadu lotniczego. Poza tym w pobliżu granicy holenderskiej utworzono 5 nowych garnizonów niemieckich.

Odrodzenie się siły militarnej Niemiec postępuje w błyskawicznym tempie. Minister obrony Rzeszy, gen. von Blomberg, postanowił czterokrotnie zwiększyć stan liczebny Reichswehry. Trzecia Rzesza fabrykuje dziś masowo, zakazane w Traktacie Wersalskim, ciężkie działa, wielkie tanki i broń chemiczną. Centralą broni chemicznej jest Hamburg. Raporty nadeszłe do Londynu mówią o wynalezieniu nowego gazu trującego, który wszystko niszczy.

W niemieckich fabrykach samochodów wytwarzane są na wielką skalę lokomotywy, nadające się do pociągów pancernych.

„Tirpitz floty powietrznej“

Gorączkowa produkcja samolotów w zakonspirowanych fabrykach

Znamiennym objawem jest, że Niemcy kładą narażenie mniejszy nacisk na rozbudowę floty morskiej, aniżeli powietrznej. Wprawdzie w przyspieszonym tempie budują większe i mniejsze łodzie podwodne, jednak tempo ich zbrojeń lotniczych jest o wiele gwałtowniejsze. „Zasłuża“ to generała Goeringa, który konieczne chce odegrać rolę „Tirpitz floty powietrznej“ (Tirpitz, jak wiadomo, był twórcą przedwojennej floty bojowej Niemiec).

Jak wykazały badania na wiosnę bież. roku, Niemcy będą posiadali 1700 płatowców wojaskowych, w czym głównie samoloty bombowe typu H. E. 70, rozwijające chyżość ponad 350 kilometrów na godzinę. Gen. Goering

ma pod swoją komendą dla celów wojaskowych: samoloty Junkersa „Ju 52“, trzysilnikowe o ładunku 3 ton, samoloty „Dornier“, „Do Y“ trzysilnikowe o ładunku 3 do 4 ton, samoloty „M. 34“ dwusilnikowe o ładunku 2 do 2 i pół ton.

Bawarskie zakłady automobilowe posiadają zakonspirowaną fabrykę, która wytwarza 80—100 samolotów miesięcznie. Jak stwierdzono, Niemcy nie tylko dla siebie produkują i montują samoloty wojaskowe, lecz sprzedają swe maszyny, jak np. typ „G. 38“ japońskiemu sztabowi generałemu, a oficerowie niemieccy szkolą kadry korpusu lotniczego w Japonii.

Zamaskowane lotniska na „linji Hindenburga“

Myślą przewodnią budowy lotnictwa niemieckiego jest sparaliżowanie zarówno Anglii jak i Francji na zachodzie. Dlatego od wyspy Borkum, stanowiącej centrum militarne na Morzu Północnym, aż do granicy szwajcarskiej, poza szeregiem maskowanych lotnisk w strefie nadreńskiej, ciągną się dwie linie ufortyfikowanych portów, tak zwana linja Hindenburga.

Pierwszy punkt wypadowy, mający oparcie w Stuttgardzie jest podstawą ewentualnego uderzenia w kierunku północnej granicy Szwajcarii — druga baza stanowi oparcie dla uderzenia, idącego w kierunku granic Luksemburga i Holandii. W najważniejszych punktach strategicznych buduje się lub już wybudowano podziemne lotniska wojaskowe, do których wejścia są zamaskowane i niewidzialne z powietrza. Tak np. w miasteczku Kelkheim buduje się potężny aeroport podziemny. Hangary podziemne opatrzone są zamaskowanym pancerzem stalowo-betonowym. Aeroport posiada własną elektrownię, własne zakłady apro wizacyjne i to wszystko, czego potrzeba, aby większa ilość ludzi mogła spokojnie przebywać w podziemiu w ciągu całych tygodni!

12 PULKÓW LOTNICZYCH PO 81 MASZYN

Dotychczas zmontowały Niemcy już 12 pulków lotniczych — eskadr, składających się każda z 81 maszyn. Eskadry, ochrzczone nazwiskami sławnych niemieckich lotników z czasów wielkiej wojny stoją: w Döberitz nad Berlinem — eskadra im. Manfreda v. Richt-hofena, w Meklemburgii — eskadra im. Im-melmanna, w Dolnej Saksonii — eskadra im. Boelkego. Jest też eskadra imienia bohatera narodowo-socjalistycznego, Horst Wessela. Rzesza posiada prócz pulków lotnictwa ofensywnego czyli bombardującego, również eskadry wywiadowcze regulujące ogień artylerii lub pomagające w ataku piechoty.

W tym stanie rzeczy, ze względu na potężne zbrojenia i apetyty zaborsze Japonii i Włoch, zagrożone mocarstwa powiększyły w dwójnasób swoje budżety militarne.

W. Brytania zagrożona

Wielka Brytania, która czuje się najbardziej zagrożona zarówno na Dalekim Wschodzie przez Japonię, która zresztą poluje również na francuskie Indochiny oraz Indie Holen-

derskie, jak i przez Niemcy i Włochy, przeznacza przeszło 300 milionów funtów szterlingów (8 miliardów złotych) na reorganizację brytyjskich sił zbrojnych i na dalsze zbrojenia. Program dobrojenia obejmować będzie budowę 12 tysięcy samolotów, 11 pancerników, 70 krążowników, 110 konrtorpedowców, kilka lotniskowców, kilkadziesiąt no-

wych łodzi podwodnych, poza tym setki czołgów i samochodów opancerzonych oraz tysiące karabinów maszynowych. Równocześnie ma nastąpić pobór sił ludzkich dla marynarki, wojsk lotniczych i dla armji lądowej.

Jeżeli chodzi o samoloty, program zbrojeń powietrznych przewiduje budowę 2 tysięcy samolotów rocznie!

Widmo pożogi wojennej na wszystkich kontynentach

W Stanach Zjednoczonych, którym również najbardziej zagraża Japonia Izba Reprezentantów zatwierdziła nowy budżet wojskowy USA. Jest to największy budżet wojskowy, jakikolwiek w czasach pokojowych był przedłożony parlamentowi Stanów. Budżet przewiduje m. in. wykonanie już w roku bieżącym 416 nowych samolotów. Przewiduje się też rozbudowę floty morskiej oraz dalszą fortyfikację wybrzeży Oceanu Spokojne-

go, Wysp Hawajskich i Panamy, oraz modernizację ciężkiej artylerii.

Zbroją się także wszystkie inne państwa, posiadające kolonie, a zwłaszcza Holandia i Belgia, nie mówiąc już o Francji. Państwa te opracowują wspólny plan obrony swego stanu posiadania.

Już dziś jest rzeczą pewną, że pożoga nowej wojny światowej obejmie wszystkie kontynenty!

Z niewoli włoskiej do polskiego aresztu

WARSZAWA, 12. III. „ABC“ donosi: Władze śledcze prowadzą dochodzenia w związku z sensacyjną skargą, jaką wpłynęła do urzędu prokuratorskiego, przeciwko Tadeuszowi Medyńskiemu, dziennikarzowi polskiemu, który jak wiadomo, został wzięty do niewoli przez wojska włoskie w Abisynji, i znajduje się obecnie w drodze z Włoch do Polski.

Niedawno temu, tuż przed wybuchem wojny włosko - abisynskiej Medyński wspólnie z kolegami swoimi Gumkowskim Stanisławem i Mileckim Bolesławem, postanowili zorganizować wycieczkę na polowanie do Abisynji. Pertraktacje toczyły się w „Italii“, na Nowym Świecie. Imprezę mieli finansować wszyscy trzej. W drodze na okęcie, okazało się, że zarówno Gumkowski jak i Medyński nie posiadają pieniędzy, wobec czego wszelkie wydatki przyjął na siebie Milecki. Zakupił on broń i inne niezbędne sprzęty. W wyniku polowania było zdobycie większej ilości skór wartości kilku tysięcy złotych. W drodze powrotnej, myśliwym starczyło tylko pieniędzy na dotarcie do Dżibuti, gdzie uzyskał pomoc finansową w polskiej placówce konsularnej, pozostawiając upolowane skóry.

W kilka tygodni po powrocie do kraju Medyński otrzymał zawiadomienie z M.S.Z. o

tem, że przybył do Warszawy transport skór, pozostawionych w Dżibuti. Po porozumieniu się z Gumkowskim obaj podjęli mieli przesyłkę i spieniężać ją, bez wiedzy Mileckiego. W międzyczasie M. wyjechał po raz drugi do Abisynji.

Dowiedziawszy się o tem Milecki, złożył skargę do władz śledczych, która jest teraz w toku dochodzenia. Zatrzymany Gumkowski, nie przyznaje się do winy i twierdzi, że winę ponosi całkowicie Medyński, którego przybycia oczekują władze.

ŻYDZI ŻĄDAJĄ ZNIESIENIA POŁOWAŃ

WCZORAJ obradował w Warszawie zjazd gmin żydowskich zwołany przez Komitet obrony uboju rytualnego w Polsce, celem zaprotestowania przeciwko wnioskowi posłanki Prvstorowej uchwalonemu przez komisję administracyjną sejmiku.

Podczas obrad skomentowano bardzo bogaty — podobno — materiał mający stanowić oświadczenie do kontraktacji żydów. Podobno więc parlamentarzyści żydowscy mają wstąpić w sejmie z projektem zniesienia w Polsce polowań, które „są sprzeczne z najprymitywniejszymi zasadami humanitarności“. Mamy wrażenie, że żydzi zbawnie przejęli się odgłosem tych polowań w Białowieży, o których tak głośno było przed kilkunastu dniami.

Przez okienko humoru

GRZYWNA ZA ŚMIERĆ.

W pewnym małym miasteczku wisi tablica:

Baczność! — Prąd wysokiego napięcia! Dotknięcie powoduje natychmiastową śmierć.

Niestosujący się do niniejszego przepisu, ulegną karze 5 zł grzywny.

AMATOR MUZYKI.

— Zdawało mi się, że pan nie lubi muzyki, a tymczasem mów pan, że fortepian jest najwspanialszym instrumentem?

— I nie zmieniałem zdania: fortepianu nie można wszędzie zabierać z sobą.

RÓŻNE ZAROBKI.

Humorysta K. znawca podmiejskiej gwary wezwał raz ślusarza do naprawy łazienki. Ślusarz pracował kwadrans i zażądał cztery złote pięćdziesiąt.

— Zanproponowałem mu połowę — opowiada humorysta. — Ślusarz wymyślał mi przez całą godzinę. Wreszcie zapłaciłem mu te cztery złote pięćdziesiąt.

Dałem na p'wo pięćdziesiąt groszy. Razem pięć złotych. To co mi powiedział, sprzedałem pewnemu piśmu za sto dziewiętnaście złotych.

Polska w przekroju

Wieści ze świata

Nowe pertraktacje z Boussac'iem

Agencja PID dowiaduje się, że kilkakrotnie już przerwane pertraktacje o sprzedaż większości akcji sp. akc. Zakładów Żyrardowskich z rąk koncernu Boussaca spowodu wygórowanych żądań stawianych przez akcje narzuszów francuskich, będą wznowione w końcu b.m. Zapowiedziany został bowiem przyjazd do Warszawy pełnomocnika Marc'ego Boussaca i jego współpracowników, dyr. George Lenormand'a. Będzie to już czwarta z kolei wizyta w tej sprawie.

Strajk w Łodzi trwa

Sytuacja na terenie Łodzi i okręgu łódzkiego nie uległa większej zmianie. Niemal cały przemysł w okręgu jest unieruchomiony. W Łodzi pracuje jedynie widzeńska, niciarnia.

Rozbicie straganów żydowskich

Wczoraj podczas jarmarku w Nowym Mieście (pow. lubawski) rozbito kilka straganów żydowskich, z których skradziono towary. Policja aresztowała 20 osób, biorących udział w zajściu. Są to członkowie i sympatycy str. narodowego.

Zniesienie uboju rytualnego

Rada miejska m. Rudy Pabjanickiej przyjęła jednomyślnie wniosek w sprawie zniesienia uboju rytualnego na terenie miasta.

84 chaty spłonęły

Jak donoszą z Siedlec w jednej z wiosek z racji nieostrożnego obchodzenia się z lampą naftową wybuchł pożar.

Silny wiatr dopomagał się w szerzeniu ognia. Spłonęło ogółem 84 chaty i stajnie. Dotychczas nadeszła wiadomość, że tylko jedna kobieta poniosła śmierć w płomieniach.

Zabili kolegę za to, że był prymusem

We wsi Gęsy pow. brzeski popełniono zbrodnię, która ze względu na wiek morderców i tło, na jakim popełnili okrutny czyn, wywołała głębokie wrażenie w całej okolicy. Mianowicie pięciu chłopców, uczniów miejscowej szkoły powszechnej, z 15-letnim Mikołajem Kitą na czele, zadawało koleżce swej, 13-letniej Janowi Galalukowi, szereg śmiertelnych ran nożami i kamieniami. Niezadowolony chłopiec zmarł.

Dochodzenie ustaliło, że wyrodni chłopcy zamordowali swego kolegę za to, że był prymusem w szkole i cieszył się najlepszą opinia.

Małoletnich zbrodniarzy aresztowano.

Nie mogli przeżyć rozłąki

Z Warszawy donoszą: nauczycielka 23-letnia Władysława Bielska poznała 30-letniego Mieczysława Kowalskiego, z którym zaręczyła się. Kilka tygodni temu, opiekunowie Bielskiej zabronili Kowalskiemu przychodzić do ich mieszkania, polecając wychowawcy natychmiastowe zerwanie znajomości z Kowalskim. Mimo to młody widywał się pokryjomu. Mieli omy zamiar pobrać się, lecz na przeszkodzie stał brak pieniędzy oraz to, że Bielska była bezrobotna, a Kowalski posiadał tylko dorywczą pracę.

W niedzielę Bielska zażyła wernonu. Po piętnastu godzinach jej snu załepkowanie, a niewiedzący o niczym krewny wezwał lekarza. Ten polecił odwiedzić Bielską do szpitala, gdzie mimo usilnych zabiegów zmarła. Kiedy dowiedział się o tem Kowalski, również zażył jakiegoś proszku. W stanie ciężkim odwiedziło go do szpitala. Policja prowadzi śledztwo.

Konkurs na najweselszą piosenkę o Poznaniu

Szereg cennych nagród i premii

Dając do wyrażenia regionalizmu poznańskiego w specjalnym typie humoru radiowego rozgłoszenia poznańska rozpisuje niniejszym konkurs na najweselszą piosenkę o Poznaniu, która wkrótce znalazła się na ustach całej Polski, roznieśiona po niej na falach eteru. Do konkursu dopuszczone będą jedynie oryginalne teksty literackie i muzyczne skomponowane w formie lekkiej piosenki przytem nigdzie dotąd niewydane, ani publicznie niewykonane. Dziesięć najlepszych pieśni wybranych przez specjalne jury zostanie zakwalifikowanych do plebiscytu radiosłuchaczy, przy czym między radiosłuchaczy biorących udział w głosowaniu zostanie rozdany szereg cennych premii.

Poniżej podajemy szczegółowe warunki konkursu:

- 1) Układ pieśni powinien być napisany na głos solowy z tow. fortepianu
- 2) Tekst piosenki należy nadesłać w maszynopisie. Nuty napisane czytelnie powinny być przesłane w trzech egzemplarzach pod adresem Rozgłośni Poznańskiej Plac Wolności 11. Tekst i nuty mają być opatrzone nie nazwiskiem autora, lecz tylko jego godłem. To samo godło ma być wypisane na osobnej kopercie, w której powinna znajdować się kartka z tytułem piosenki, nazwiskiem i imieniem, oraz dokładnym adresem autora
- 3) Utwory konkursowe muszą być nadesłane do dnia 30 kwietnia b. r.
- 4) Spośród nadesłanych utworów Sąd Konkursowy wybierze najpóźniej do dnia 15 maja nie więcej niż 10 utworów najlepszych, które zostaną następnie wykonane przed mikrofonem.
- 5) O kolejności nagród zdecydować ostatecznie słuchacze, którzy będą mieli możność wyrobienia sobie

zdania drogą wysłuchania dwóch audycji w dwóch różnych dniach w czasie których zostaną przed mikrofonem wykonane wszystkie utwory zakwalifikowane do plebiscytu.

- 6) Radiosłuchacze pragnący brać udział w rozstrzygnięciu konkursu wypiszą na kartkach pocztowych tytuły czterech z dzieł ich, najlepszych utworów i kartki nadesłać pod adresem rozgłośni poznańskiej P. R. w Poznaniu, Plac Wolności 11

- 7) Najlepsze utwory otrzymają nagrody:

- I. — 150.— zł
- II. — 100.— zł
- III. — 75.— zł
- IV. — 50.— zł

O kolejności nagród wśród wybranych utworów zdecydować ilość otrzymanych głosów.

- 8) Rozstrzygnięcie wyników konkursu nastąpi w pierwszych dniach czerwca.

Lindberghowie czują się doskonale w domu, w którym straszy

Tak ciężko doświadczona przez los para małżeńska Lindberghów która przybyła do Anglii wraz z trzyletnim synkiem Jonem by uciec od „kida perów” grożących im we własnej ojczyźnie — wreszcie ma swój własny dom na stałe.

Lindbergh kupił posiadłość ziemską ze starym domem i zabudowaniami gospodarskimi w miejscowości Long Barn w hrabstwie Kent

Long Barn znane jest w okolicy jako majątek należący przed laty do niejakiego Caxtona człowieka który założył tu pierwszą drukarnię i obznajmił ludzi tutejszych z drukiem.

Caxton mieszkał sam w owym domu w Long Barn Naokoło domu znajduje się przepiekny stary

ogród różan z basenem pływackim i piekniemi trawnikami.

Jak w prawie każdym starym domu w dworze Long Barn znajduje się podobno jeden tajemny pokój, do którego wejście znane jest tylko gospodarzom domu. Pokoje we dworze są wysokie o sklepieniu sufitach w każdym z nich rozpościera się olbrzymi kominek

Ze specjalną starannością dobierają rodzice małżonkowie Jona miejsce na jego dziecięcy pokój. Do pokoju tego umieszczonego na pierwszym piętrze i w samym centrum domu, można się dostać tylko przez dwa inne pokoje.

Niemal obok niego korytarza tak, że nie posiada on bezpośredniego dostępu.

Te środki bezpieczeństwa podyktowało Lindberghom tragiczne doświadczenie z porwaniem ich starszego synka

Okoliczni ludzie opowiadają sobie co prawda, że w domu kupionym przez Lindberghów straszą duchy starego drukarza, który się w tym domu urodził

W pokoju sąsiadującym z dziecięcym pokojem Jona ma się pojawiać co pewien czas stary Caxton i szukać swojej drukarni, którą tu niegdyś założył

Ale Lindberghowie są zbyt trzeźwi i zbyt poważni by bać się duchów. Cieszą ich nowym domem jego piękne położenie i fakt że zaledwie kilka kilometrów dzieli ich od lotniska, nad którym przelatują samoloty łączące Parvz z Londynem.

Nowe filmy Jana Klepury



Berliński „Film - Kurrier“ z dnia 4-go bm. zamieszcza wywiad z Janem Klepurą w przeddzień jego wyjazdu do Wiednia. Znakomity śpiewak grać będzie w Wiedniu główną rolę w filmie „W promieniach słońca“ pod kierunkiem reżysera skim Carmine Gaona, mając jako partnerkę Friedę Czepa. Artysta grać będzie w filmie tym rolę szolera, który po różnych przygodach i perypetiach znajduje cel swej życiowej wędrówki na scenie operowej. Po ukończeniu pracy w tym filmie Klepura wraca do Berlina, celem zrealizowania nowych swych planów artystycznych. Zamierza on grać m. in. w nowym filmie o temacie z historii Polski, według scenariusza przez siebie zaprojektowanego. Klepura pragnie grać od razu w 1 — 2 filmach rocznie i obecnie już prowadzi pertraktacje co do swych dalszych projektów. Jeżeli chodzi o występy śpiewacze, to od niedawna jest on w Berlinie w maju i czerwcu. M. in. śpiewać będzie Klepura partję Jontka w „Ha ce“ która wystawie ma Opera na Unter den Linden

Sterowcem do bieguna

BERLIN, 12. III. — Nowy sterowiec niemiecki LZ 129 będzie miał na pokładzie stację telewizyjną, dzięki której będzie mógł sam odbierać obrazy, a także wysyłać transmisje telewizyjne na ziemię.

W ciągu bieżącego lata sterowiec ma wyruszyć w podróż do bieguna północnego.

Komendantem sterowca podczas tej niebezpiecznej podróży będzie prof. Eckener.

Tragiczna śmierć robotników. Poślaz jadący z Blackpool do Preston (Anglia) wpadł na grzązki złożeń z 70 robotników, naprawiających tor. Po ciału porwanych przez lokomotywę zginęło na miejscu.

Szykany w Czechosłowacji. Władze czechosłowackie przeniosły nadsztygara Polaka, Walentego Dostala, z szybu „Waclaw“ w Porębie na Śląsku Olz do kopalni w Akna Siatna na granicy rumuńskiej. Nadsztygar Dostał był bardzo czynnym działaczem polskim w Porębie i Rychwałdzie. Przeniesienie jego jest niewątpliwie represją za przeciwdziałanie się akcji wynaradawiania Polaków.

Starosta powiatu frysztackiego na Śląsku Olz wydał okólnik, w którym wzywa kierowników szkół polskich do podania nazwisk tych nauczycieli, którzy wzięli udział w kursach światowych w Polsce. Okólnik podkreśla, że udział ten był nielegalny i podlega karze.

Dymisja. Baron Ikki przewodniczący resortu prywatnej cesarza japońskiego, podał się do dymisji. Jako zwolennik teorii liberalnej prof. Maabe, że cesarz jest organem konstytucji, a nie mającym ponad prawem wcieleniem Boga, bar. Ikki był gwałtownie atakowany przez koła wojskowe.

Sukcesy wojsk rządowych w Chinach. Rząd chiński ogłasza, że 20 000 armia czerwona wodza Mao - tse - tunga atakowała onekdaj wojska rządowe w zachodniej części prowincji Szechuan. Atak odparto. W walkach ostatnich dni wojska rządowe odniosły sukcesy, armia czerwona straciła 3000 poległych.

Życie Wielkopolski

Poznań

WZAJEMNE PROWOKACJE STUDENTÓW

Na uniwersytecie poznańskim pomimo przyrzeczeń przedstawicieli młodzieży akademickiej, złożonej Rektorowi przed ostatnim wzniesieniem wykładow nie nastąpiło uspokojenie. Od poniedziałku prasa coraz to notuje jakieś przykre, niecierujące z powagą studenta zajęcia. Po rozbiciu tablic Legjonu Młodych i Zw. P. Mł. Demokratycznej w Coll. Minus w tymże gmachu następnego dnia wieczorem rozbito a następnie spalono 14 tablic endekich organizacji studenckich. Odpowiedź nie kazała na siebie zbyt długo czekać. Oto wczoraj grupa nieznaną osobników wdarła się przemocą do lokalu Zw. Polskiej Młodzieży Demokratycznej, mieszczącego się w Zamku, i po sforsowaniu drzwi zdemolowała kompletnie urządzenia pokoju, pozrywano i porozbijano obrazy, połamano stoły i szafy, powybijano szyby w oknach. Sprawcy zbiegli

Te akty samowoli studenckiej zmusiły Rektora do zwrócenia się do władz o przydzielenie uniwersytetowi pomocy policyjnej. Młodzież akademicka na wieść o tem — zwróciła się wczoraj do Rektora z prośbą o wycofanie z obrębu uniwersytetu policji. Ządaniu temu odmówiono stanowczo do czasu całkowitego uspokojenia na uniwersytecie.

NAGLE ZAGINIĘCIE OBYWATELA WĘGERSKIEGO

Swego czasu przybył do Poznania obywatel węgierski Arpad Vertes, podający się za dziennikarza wzgl. korespondenta i zatrzymał się w hotelu Imperial przy ul. 27 Grudnia 17. Dnia 2 bm. Vertes opuścił hotel, udając się na spacer i od tej chwili wszelki ślad po nim zaginął. Pozostawił on w hotelu dwie walizki z rzeczami. Istnieje przypuszczenie, że uległ on nieszczęśliwemu wypadkowi. Według danych uwidoczniowych w paszporcie zamieszczonego wydanym przez generalny konsulat we Węgierski w Berlinie za L. dz. 1303 w dniu 5. II, 34 r. urodził się p. Vertes 1. II, 1899 na Węgrzech. Rysopis zaginionego: wzrost 1.75 — 1.77 cm. wysmukły, chudy, twarz owalna, ceła blada, czarny zarost góloną, bez wąsów, szatyn, włosy czesane do góry, nos prosty, ubrany w garnitur marynarkowy koloru ciemnego granatowego w jasne paseczki płaszczyk wełniany tegoż koloru i kapelusz filcowy ciemny. Osoby mogące udzielić o p. V. jakieś kolwiek wiadomości zechcą zgłaszać się w komisariacie IV P. P. ul. Kręta 5.

OSZUKAŃCZE METODY ŻYDOWSKICH DOMOKRĄŻCÓW

Przed Sądem Okręgowym toczyła się ciekawa rozprawa rzucająca światło na oszukańcze metody żydowskich „kupców“ handlujących materiałami — 10 IV 35 przyśw. Marcini Chaim Zdrojewski sprzedawał materiał w bramie Do handlarza podszedł latwowierny Wincenty Adam równocześnie do Chaima Zdrojewskiego zbliżył się jakiś nieznaną osobnik o semickim wyglądzie i zaproponował Chaimowi kupno materiału, usłyszał na to taką odpowiedź: — Ja żydom towarów nie sprzedaję!

Wobec takiej odpowiedzi człowiek o semickim wyglądzie poprosił poszkodowanego Adama, aby tenże nabył dla niego materiał. Nieostrożny Wincenty Adam kupił materiał od Zdrojewskiego ale tego który go namówił do kupna już nie było

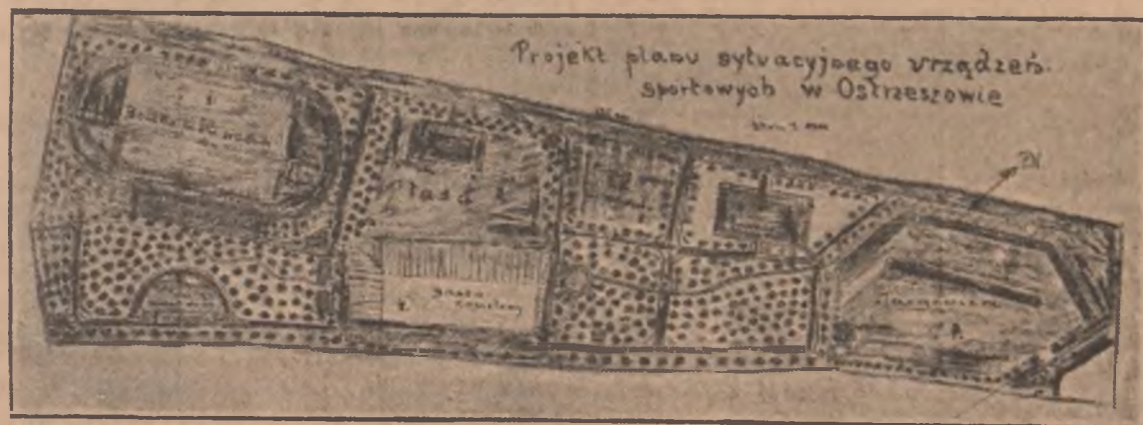
Poszkodowany zgłosił sprawę w policji. Na roz-

prawie okazało się, że Chaim Zdrojewski jest specjalistą w tego rodzaju oszustwach, że był już karany za oszustwa i kradzieże w Kutnie, Jasle, Tarnowie, Żychlinie, Nowym Dworze Płońsku a na rozprawę przybył nie mógł ponieważ odsiaduje karę za swoje niecne interesy w Płońsku

Charakterystyczny jest fakt, że Chaim w zeznaniach do czynu nie przyznaje twierdząc, że dnia 10 IV był we Włocławku i podpisywał wektel wraz z Feinkuchem i Eljaszowi Czarnogrodzkiemu z Włocławka. Ponieważ jednak ci sami świadkowie w ten sam sposób próbowali bronić żyda najprawdopodobniej współnika już w innych sprawach — alibi żydowskiego oszusta traci swe znaczenie. Oskarża więc prokurator Mosiadz bronił mec. Kulizowski.

Sąd skazał żyda-oszusta na rok więzienia i 5 lat utraty praw publ. i honorowych.

RĘKAMI BEZROBOTNYCH DLA POŻYTKU MIASTA



Na t. zw. Szewskich Stawkach w Ostrzeszowie powstają wspaniałe urządzenia sportowe, które przedstawia powyższy projekt. Projekt ten został zatwierdzony przez Radę Miejską, która ustaliła plan budowy tałkowicy dla koni renowacyjnych, boisk sportowych i kąpieliska.

Targowica (nr. 7) stoi już gotowa, obecnie dobiegają prace przy budowie basenu kąpielowego (nr. 4). Po prawej stronie strumyka powstanie kort tenisowy (nr. 6), miejsce zabaw dla dzieci (nr. 5), szeroka plaża z drugim kortem tenisowym (nr. 3). Piękna trybuna uzupełni część estetyczną stadionu.

Program „Tygodnia Pomocy Bezrobotnym” od 15 - 22 marca

Poniżej podajemy dokładny program „Tygodnia Pomocy Bezrobotnym” w czasie od dn. 15—22 marca br., uchwalony przez Powiatowy Komitet „Tygodnia”.

Od 12—14 bm. przedsprzedaż nalepek po 20 gr. W sobotę winny być nalepki naklejone we wszystkich sklepach i oknach, jako widome znak pierwszej skromnej ofiary na rzecz „Tygodnia”.

Sobota, 14 bm. popołudniu pochód przez wszystkie ulice miasta z orkiestrą i transparentami.

W sobotę wieczorem o godz. 20.15 w sali Teatru Miejskiego koncert orkiestr, występy chórów, śpiewy solowe. Przedsprzedaż biletów po domach.

Niedziela, 15 bm. zapowiedź z ambony we wszystkich kościołach w powiecie.

Od godz. 8—18 zbiórka uliczna. W czasie od godz. 12-tej do 13.30 koncert orkiestry wojskowej na Rynku i kolejowej przy dworcu.

Przez cały tydzień od 15—22 opodatkowanie bywalców kin i teatru w postaci doklejania znaczków do biletów i to 5 gr. od biletów do 1 zł i 10 gr. ponad 1 zł. Właściciele kin i Dyrekcja Teatru przeznaczają % z dochodu z jednego dnia. Kawiarnie i restauracje będą doklejały znaczki do rachunków itp. w ciągu „Tygodnia” (10%).

Autobusy ostrowskie opodatkują w ciągu „Tygodnia” podróźnych (tylko w granicach powiatu) przez doklejanie do biletów znaczków w wysokości 10% ceny. Sami właściciele autobusów przeznaczają % z dochodu z jednego dnia.

Dnia 18, 19, 20 i 21 bm. powtórzenie zbiórki domowej u osób które dały jednorazową ofiarę zamiast dobrowolnego opodatkowania się na cały rok.

Dnia 18, 19 i 20 bm. zbiórka domowa przez poważne osobistości u osób, które całkiem odmówiły pomocy. Wystosowanie specjalnych pism do dobrze sytuowanych obywateli o złożenie jednorazowej większej ofiary.

Dnia 19, 20 i 21 bm. składanie do punktów zbórnych i zbieranie po domach używanej odzieży.

Sobota, 21 bm. i niedziela, 22 bm. przedstawienie odegrane przez artystów Teatru Miejskiego. Sprzedaż biletów po domach.

Niedziela, 22 bm. na zakończenie, druga zbiórka uliczna od godz. 8—18. Koncert orkiestry kolejowej przy dworcu od 12-tej do 14-tej, wojskowej na Rynku od 16-tej do 18-tej.

Zapoczątkowanie w „Tygodniu” łanicucha ofiarności w prasie.

Ustawienie na Rynku termometru ofiarności lub t. p. Po ukończeniu „Tygodnia” opublikowanie szczegółowego bilansu ofiarności społeczeństwa powiatu ostrowskiego.

W powiecie zorganizują pp.: Burmistrzowie i Wójtowie „Tydzień” pomocy bezrobotnym w tym samym czasie z dostosowaniem programu do warunków lokalnych.

Ze strony Komitetu Powiatowego proponuje się urządzić między innymi w miastach zbiórki uliczne i domowe na listy, po wsiach zbiórki na listy w produktach.

Sekcje i ich czynności

1. Propagandowa

- Propaganda w prasie.
 - Reklama w kinach.
 - Zorganizowanie pochodu w dn. 14 bm.
 - Uzgodnienie sprawy koncertu na Rynku i przy dworcu w dn. 15 i 22 bm.
 - Ustawienie termometru ofiarności.
- Skład sekcji: Przewodniczący p. prof. Komeza PP. Dyr. Słotwiński, dyr. Gniazdowski, inż. Rogacki, red. Suszycki, red. Hęciak, kier. Lasociński bud. pow. Jan Fórmanek, kier. Eksp. P. P. Jan Kostrzewa, urz. kol. Ignacy Lis (Parowozownia), Julian Walczak, urz. kol. Kuran (Oddz. Mech. P. 1. KP.), urz. Wydz. Pow. Wacław Galantowicz.

2. Zbiórkowa

- Sprzedaż nalepek (nalepki do odebrania w Sekretarjacie Komitetu).
- Zorganizowanie zbiórki ulicznych w dn. 15 i 22 bm.
- Sprawa doklejania znaczków w kinach, teatrach, kawiarniach, restauracjach, autobusach i do biletów kolejowych oraz do recept lekarskich (znaczki do odebrania w Sekretarjacie Komitetu).
- Uzgodnienie z właścicielami kin, autobusów i Dyrekcją Teatru, sprawy opodatkowania z jednodniowego dochodu.

- Powtórzenie zbiórki domowej u osób, które się jednorazowo opodatkowały.
- Zbiórka u osób, które całkiem pomocy odmówiły.
- Łanicuch zbiórkowy w prasie.
- Pismo do dobrze sytuowanych obywateli o większe ofiary.

Skład Sekcji: P. Przewodniczący Nacz. U. S. Gaca Mieczysław.

PP.: Wicestarościna Bojanowska, Dyr. Bojarska, Not. Nykiel, Inż. Głotz, Notariusz Podejma, Komisarzowa Danecka, Mjr. Wojciechowska, Mec. Kubiak, Prof. Rościszewska, Sztukowska (ul. Zdunowska 26), Dyr. Szk. Roln. Inż. Świeżyński, Dybizbański, urz. kol. (Parowozownia), Stefan Rowiński, Komisarz Straży Granicznej Zaprzalski, Kobzdowa (Rynek), Złotogórska, Kozalówna (ul. Fabryczna), Droszczówna (ul. Wrocławska), Woschke Stanisław, Nader (ul. Kościelna), Serwa Henryk, Włodzimierz Wentzel, Piotr Cuske, Błażej Wiśniowski, Banaszkiewicz (Rynek), Smetek Stanisław, Kpt. Ryfa (ul. Sienkiewicza), Kazimierz Ast, Przybylak właśc. autobusów, Kościelak (ul. Staszyska), Motylewski Jan, sekretarz adw., urz. Wydz. Pow. J. Gmurowski.

O współpracę w sekcji tej proszone są następujące organizacje: Rodzina Urzędnicza — Przew. P. Bojanowska; Tow. Powstańców i Wojaków — Prezes Ast; Zw. Weteranów Powstań Narodowych — Kpt. Ryfa; Tow. Gimna

styczne Sokół Żeńskie — Prezeska Kobzdowa; Tow. Gimnastyczne Sokół Męskie — Prezes Banaszkiewicz; Tow. Samod. Kupców — Prezes Serwa Henryk; Zw. Oficerów Rezerwy — Prezes Not. Podejma; Zw. Podoficerów Rezerwy R. P. — Prezes Piotr Cuske; Koło Absolwentek Gimn. Żeńskiego — Prezeska Droszczówna; Rodzina Policyjna — Przew. Złotogórska; Rodzina Kolejowa — Przew. Inż. Głotz; Rodzina Wojskowa — Mjr. Wojciechowska; Zw. Restauratorów — Prezes Kościelak; Kat. Stow. Młodzieży Żeńskiej — Prezeska Kozalówna; Zw. Legionistów — Prezes Zaprzalski; Stow. Kobiet Katol. — Prezeska Sztukowska; Polski Czerwony Krzyż — Prezes Stefan Rowiński; Zw. Własc. Nieruchomości — Prezes Błażej Wiśniowski.

3. Imprezowa

- Zorganizowanie koncertu w sali Teatru Miejskiego i sprzedaż biletów.
- Zorganizowanie przedstawienia teatralnego i sprzedaż biletów.

Skład Sekcji: Przewodniczący p. Dyr. Jan Sandach. PP.: Dr. Dubiski, Prof. Kowalski, Insp. Straży Granicznej Brazulowicz, Dr. Poleski, Nacz. Urz. Akcyzowego Inż. Pańczyk, Dr. Tilgner, Por. Paszke, Dr. Karpowicz, Dyr. Czechowska, Dzieczkowska (ul. M. Piłsudskiego), Ptaszek urz. poczt. (Poczt.), Mendyka kplm. orkiestry K. P. W. I., Nacz. Oddz. Drog. PKP Inż. Pikiel, Urz. Bank. Leon Fraszczak, Dyr. Kraj. Stacji Jedw. Waszkiewicz, Urz. Sąd. Tomasz Organiściak, Urz. Starostwa Przybylak Ludwik, Dyr. Teatru Otrębski, kpl. orkiestry KPW Banasiak, Urz. Wydz. Pow. M. Michaś.

O współpracę w tej sekcji proszone są następujące organizacje: Zjednoczone Chóry Żeńskie i Męskie — Prezes Okr. Sandach; Zw. Obywatelskiej Pracy Kobiet — Dyr. Czechowska; Kat. Koło Pań — Prezeska Dzieczkowska; Kat. Stow. Młodzieży Męskiej — Prezes Okr. Leon Fraszczak; Zw. Inwalidów Woj. RP — Prezes Organiściak; Zw. Inwalidów Wojsk Polskich „Legia” — Prezes Ptaszek; Zw. Rezerwistów — Prezes Pow. Dr. Tilgner; Zw. Strzelecki Męski — Prezes Pow. Dr. Poleski.

4. Odzieżowa

Zorganizowanie i przeprowadzenie zbiórki odzieżowej, opracowanie rejonu zbiorów i ustalenie punktów zbórnych.

Skład Sekcji: Przewodniczący Burmistrz Cegielska. PP.: Czechowski dyr., Mec. Winkowski, Inż. Gajczak, Dr. Michalski, Nacz. Poczty Pietrzak, Nacz. Urz. Telegr. Janicki, Nogalowa, Leporowska (Kaminica), Zawiad. Stacji Michalak, Referendarz Starostwa Koro na Stefan, Nacz. Więzienia Pankowiak, Urz. kol. Maciejewski (Oddział Mech. PKP), Prezes Zw. Marynarzy Jędrzejak, Nacz. Och. Str. Poż. Dymalski, Franciszek Matuszak (ul. Fabryczna 11), Urz. Wydz. Pow. Antoni Stasiński.

O współpracę w tej sekcji proszone są następujące organizacje: Kol. Przysposobienie

(Dalszy ciąg na str. 6).

Apel p. Starosty dr. Ekkerta

do wszystkich Burmistrzów i Wójtów w powiecie

Naskutek poważnego uszczerbku kredytów na pomoc dla bezrobotnych w bieżącym okresie, Powiatowy Komitet Funduszu Pracy zmuszony jest starać się o środki we własnym zakresie. Okres przedwiośnia wymaga dużego wysiłku w tym właśnie kierunku. Zważywszy to, Pow. Kom. Fund. Pracy postanowił zorganizować na terenie całego powiatu w czasie od 15—22 marca 1936 r. wielką akcję społeczną pod nazwą „Tydzień pomocy bezrobotnym”.

Całokształt imprezy ma być w poszczególnych ośrodkach zorganizowany i realizowany we własnym zakresie przez Komitety lub Podkomitety, przy czym program załączony poniżej może być w przystosowaniu do warunków lokalnych jako też we wyzyskiwaniu miejscowej inicjatywy rozszerzony lub zmodyfikowany.

Staraniem sekcji imprezowej Komitetu „Tygodnia pomocy dla bezrobotnych” odbędzie się w sobotę, dnia 14 bm. o godz. 20.15 w sali Teatru Miejskiego wielki koncert wokalno-instrumentalny.

Udział biorą chóry męskie: „Echo” i „Hasło”, Towarzystwo Śpiewackie (chór mieszany) oraz orkiestra 60 pp.

Przewidywane w programie znaczki i nalepki nadesłane Panom niezwłocznie po nadejściu z Woj. Biura Fund. Pracy. Proszę Panów o szczere i życzliwe zajęcie się organizacją i realizowaniem powyższej imprezy, do pomyślnego wyniku której przywiązuję ogromną wagę.

Zaznaczam, że zebrane środki mogą być zużyte na miejscowe cele, jednakże nie powinno się pod żadnym warunkiem wydawać ich jako darmowe zapomogi a tylko jako wynagrodzenie za pracę przy robotach publicznych (naprawa gminnych dróg itp.).

Po ukończeniu akcji proszę Panów o nadesłanie szczegółowego sprawozdania z wyniku. Sprawozdania tego oczekuję od Panów najdalej do dnia 5 kwietnia br.

Starosta Powiatowy (—) dr. Ekkert.

PRZYJDŹ I POSŁUCHAJ!

Bardzo starannie przygotowany repertuar zapewni przybyłym słuchaczom maximum zadowolenia.

Całkowity dochód przeznaczają się na akcję niesienia pomocy bezrobotnym.

Ceny biletów od 0,50—1,50 zł.

Przedsprzedaż biletów w księgarni p. Miłoszyńskiego.

Stella Oiglerd

WIDMO JESIENI

Powieść niby sensacyjna

35) „Biedne my, wieczne niewolnice mężczyzny, mimo równouprawnienia i tych wszystkich przywilejów, jakie przyniósł nam wiek dwudziesty”, westchnęła w myślach. Ale natychmiast nasunęła się refleksja:

„Jakie byłoby dopiero jednak biedne, gdyby owego celu nie było gdyby jakimś nagłym zarządzeniem natury, mężczyźni przestali się nam interesować!”

I poczuła wyraźnie, że przedewszystkiem jej życie straciłoby wówczas rację bytu. Bo mimo, iż dotąd sama nie zaznała miłości, wiedziała, że była potrzebna Leszkowi, a dla oczu tych innych mężczyzn była radością, była jasnym promieniem, była niejednokrotnie złotą ulgą, która pozwoliła im zapomnieć o szarzyźnie życia...

Pewnego dnia siedziała Ewa Łobinowska na tarasie cukierni. Miała na sobie nowy kostium, dostała rano list piórnenny od Artura, który tęsknił jeszcze ciągle do opłotu jej ramion ciepłych, tętniących krwią gorącą, a Marysia Kowalska patrząc z zazdrością na nią, pytała po raz niewiedzieć który:

— Przecież się, co ty robisz, że tak świetnie wyglądasz?

To wszystko razem wzięte wprowadziło Ewę właściwie w dobry nastrój, a mimo to jakiś niepokój wygnął ją z domu i kazał wreszcie przysiąść na chwilę tu, na tarasie modnej cukierni, przepelnionej o tej porze. Machinalnie przerzucała artykuł: „Cud odmłodzenia”. W krótkich słowach autor artykułu kreślił wstęp, poczem pisał:

„...powszechną uwagę zwraca w naszym naszym świecie, w Oxfordzie, Hindus mężczyzna wysmukły, szczupły o kruczoczarnych, aż w granat prawie wpadających, lekko falistych włosach, o olbrzymich, wilgotnych, żółtonawych oczach, małych wąsikach, o smagłej cerze i ustach czerwonych, przypominających nieco dziób młodego orla, przez wygięcie górnej wargi ku dołowi, tak, że samym środkiem zachodzi na wargę dolną. Wiele jest pięknych mężczyzn wśród naszej młodzieży i nie specjalnie swa południowa uroda zwraca na siebie uwagę Gonardiya Tamala, lecz urokiem niemal legendy, jaka go osnuwa. Oto ten młodzieniec, wyglądający na

lat 20—21, ma podobno coś około 68 lat. Żyja jeszcze w Oxfordzie ludzie, którzy pamiętają go z czasów, kiedy przed pięćdziesiątą laty przybył tu na studia.

„Gonardiya Tamala odkrył tedy tajemnicę odmłodzenia się całkowitego, a na dowód, że jest istotnie człowiekiem, dobiegającym siedemdziesiątki, pozostawił nieodmłodzoną lewą rękę. Przejmujące wrażenie sprawia ta ręka żółta, sucha, pomarszczona o żyłach wstających, o sinawych paznokciach, przy tem głębkiem, smukłym ciele młodego Eteba. Co za tajemnica tkwi w tem wspaniałym, mogłoby wyjaśnić tylko może jakiś inny fakt, który chciałby zdyskredytować sztuczki swego współzawodnika w oczach publiczności.

Ewie, po przeczytaniu tej notatki, zawlrował świat przed oczami. Szybko sięgnęła po szklanę z zimną wodą i przytknęła ją do ust. Stało jej się naraż jasno i cicho w duszy, umilkł nagle niepokój, który ją tak gnębił od rana.

Węc to było to, na co czekała! Nareszcie! Przeżyje teraz drugą młodość, jak ją przeżywa tamten — ten cudotwórca. Może być nawet uboga, gdyż może cały majątek trzeba będzie mu oddać! Bo wydała się to Ewie rzeczą zupełnie naturalną, że musi jechać teraz do niego, jak najszybciej. Zanim nie ruszą się tłumy ludzi z różnych krajów, że wszystkich części świata, zanim nie pochłonie go nawał pracy tych, którzy żądać będą... cudu! Ani przez moment nawet nie przyszło jej na myśl, że notatka mogła nie zawierać ścisłej prawdy, lub być nawet jedynie t. zw. „kaczką dziennikarską”. Uwierzyła od razu w

to, czego szukała w życiu, marząc o cudzie odmłodzenia, nie przypuściła ani na chwilę, by mogło nie być cudu! Ktoś tam kiedyś, daleko, na pełnej niezbadanych tajemnic ziemi Indji, odkrył kamień młodości, którego napróżno przez wieki całe szukali alchemicy Europy. O, jakże Bóg łaskaw, że stało się to właśnie w owej chwili, kiedy żyła Ewa Łobinowska, która mogła wskutek tego doświadczyć na sobie łaski cudu odmłodzenia...

Nie znalazła wprawdzie w notatce wiadomości, aby odkrywcę owej największej tajemnicy życia ludzkiego swą wiedzę w tym kierunku zużytkował dla drugich, ale notatka nie była ogłoszeniem, mającym sprowadzać pacjentów. Trudno było sobie cniwpy shrbić jednak, by mogło być inaczej!

Ewa, olśniona, ujrzała siebie już młodą i piękną; znów, na jej widok, zapalać się będą spojrzenia mężczyzn, znów szmer uwielbienia płynąć za nią będzie, jak przed... dwudziestu pięciu laty... Przysięgnęła oczy i usiłowała wyobrazić sobie tego, który ten cud dźwiała. Nie! opł. był zbyt blady i małomówny.

Boże! taktemu człowiekowi nie tylko cały majątek oddać, przed takim paść na kolana i całować ślady jego stóp...

Nie wiedziała, jak ma wyrazić szczęśliwość i zadowolenie, jakie napeliło ją całą. Węc będzie znów młodą będzie piękną! Jakież skrzydła wyrosły u ramion, świat cały przedstawił się jej naraż w innych barwach. Wysłała z cukierni z twarzą, rozjaśnioną radością, z pragnieniem przyciągnięcia do piersi wszystkich ludzi na świecie.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Wojskowe Ognisko I — Prezes Inż. Matuszewski; Kol. Przysposobienie Wojskowe Ognisko II — Prezes Inż. Gajczak; Poczto-Przysposobienie Wojskowe — Prezes Pietrzak; Miejskie Przysposobienie Wojskowe — Prezes Inż. Rogacki; Ochotnicza Straż Pożarna — Prezes Dymalski; Zw. Marynarzy Rezerwy — Prezes Jędrzejak.

5. Finansowa

- Kasowość ogólna.
- Opracowanie i opublikowanie bilansu.
- Utrzymanie w stanie aktualnym termometru ofiarności.

Skład Sekcji: Przewodniczący Dyr. Oddz. Banku Polskiego p. Budziński, PP.: Dyr. Skrzetuski, Dyr. Hubicki, Dyr. Mieżyński, Aptekarz Mierzejewski, Urz. B-ku Polskiego Malaczewski, Urz. B-ku Polskiego Kluz, Rachmistrz Wydz. Pow. Jezierski.

6. Ogólna

- Uzgodnić zorganizowanie akcji w powiecie z PP. Burmistrzami i Wójtami.
- Prośba do Władz Kościelnych o zapowiedź z ambon i zezwolenie na zbiórki w kościele.
- Wszystkie prace nieobjęte innymi sekcjami.

Skład Sekcji: Przewodniczący Inż. Matuszewski, Roman Minta.

Wszelkich informacji udzieli Sekretariat Komitetu ul. Wrocławskiej 15 — tel. 91. Konto Pow. Komitetu „Tygodnia” w K. K. O. pow. Nr. 269.

DZIAŁ URZĘDOWY

DZIAŁ URZĘDOWY.

W zagrodzie Antoniego Chybika w Wojciechowie, gminy Jaraczew, powiatu jarocińskiego został stwierdzony świerzbiak zwierząt jednokopytowych.

Starosta Powiatowy
Dr. Ekkert.

KRONIKA MIEJSCOWA

marzec

13
piątek

Kalendarz rzym. kat.
Piątek Krystyny
Sobota Matyldy
Kalendarz słowiański
Piątek Trzebieśława
Sobota Bożeciechy
Słońce wschód: 5,56
zachód: 17,36
Księżyc wschód: 23,51
zachód: 7,10

Dyżur nocny z płatku na sobotę pełni Dr. Wojtkiewicz, Sienkiewicza 4, tel. 83, Apteka pod Aniołem, Rynek, tel. 7.

Kino Apollo: „Czterech i ½ muskietierów”.
Kino Corso: „Człowiek-wilk”.

Porządek nabożeństw

Niedziela, dnia 15 marca:

Msze św. w kościele:

- o godz. 6 — ks. Andrzejewski.
- o godz. 7 — ks. dziekan Płotka.
- o godz. 8 — ks. Rywołt.
- o godz. 9,15 — ks. Leciejewski.
- o godz. 10,30 — ks. Musiała.
- o godz. 12 — ks. Musiała.

Msze św. w zakładach:

- o godz. 7 w więzieniu — ks. Andrzejewski.

Kazania:

dla dorosłych o godz. 8, 10,30 i 12 — ks. dziekan Płotka.
dla dzieci o godz. 9,15 — ks. Andrzejewski.
kazanie pasyjne o godz. 15,30 ks. Rywołt.
Spowiedź święta o godz. 6,30 do 10.
Nabożeństwo Pasyjne o godz. 14,30 — ks. Andrzejewski.
Chrzty o godz. 13 i 16,30 — ks. Andrzejewski.

W tygodniu od 16—21 marca:

Msze św. w kościele:

- o godz. 6 — ks. Andrzejewski.
- o godz. 6,45 — ks. Musiała.
- o godz. 7,15 — ks. Leciejewski.
- o godz. 8 — ks. dziekan Płotka.
- o godz. 9 — ks. Rywołt.

Droga Krzyżowa:

płatek dnia 20. III o godz. 19,30 — ks. Andrzejewski.

Spowiedź święta:

przedpołudniowa: codziennie od godz. 6,30 do 9, popołudniowa: w czwartek o godz. 16.
dzieci szkolni im. Estkowskiego.
w sobotę od godz. 17 do 19 i od godz. 20.
Spowiedź św. dla głuchych w zakrystii codziennie o godz. 7,45 rano; w sobotę o godz. 18.
Zgłoszenia chorych w zakrystii codziennie do godziny 8 rano.
Chrzty, błogosławieństwa i świecenia dewocjonalne o godz. 9 rano.

Dyżur tygodniowy: ks. Andrzejewski. Zastępca dyżurnego: ks. Musiała.

POLICJA WYKRYŁA SPRAWCÓW NAPADU NA STARĄ ŻEBRACZKĘ której skradziono wszystkie pieniądze — Aresztowani bandyci byli już karani kilkakrotnie więzieniem

W listopadzie ub. roku dokonano w Ostrowie niezwykle śmiałego napadu rabunkowego na starą żebraczkę, Niewieźiową Antoninę. Bandyci, spotkawszy wieczorem przy zbiegu ulic: Gimnazjalnej i ks. Kompały starszki, rzucili się na nią i dotkliwie poturbowali. W czasie szamotaniny się z nią skradli jej kilkanaście złotych.

Jak się okazało, sprawcami i pomocnikami w napadzie byli: Banach Stanisław z Ostrowa, Kaźmierczak Walenty i Domachowski St.

Banach i Kaźmierczak to zawodowi przestępcy. M. in. karani są za poważny napad rabunkowy na kilka lat więzienia.

ECHA NARUSZENIA STREFY ZDEMILITARYZOWANEJ



Pulki niemieckie przekraczają most nad Renem w Moguncji, gdzie obecnie utworzony będzie stały garnizon.

RADJO

Lokalne audycje poznańskie: 6,50 i 7,30 Mu-

zyka poranna z płyt; 7,50 Program na dzień bieżący; 7,55 Pare informacyj; 12,15 Jak ochronić dzieci od szkarlatyny — pogadanka (wygl. dr Stanisław Hryniewicz); 13,30 Popularne opery i operetki (płty); 14,30 Najnowsze nagrania na płytach gramofonowych; 15,20 Przegląd gieldowy 17,15 Rose Marie na Balu w Savoyu — wiadomość z Rose Marie i Balu w Savoyu na 2 fortepiany w wyk. Stanisława Dzięgielewskiego i Grzegorza Karasia; 18,40 Pogadanka społeczna: 18,45 Chwila muzyki Pucciniego — Płty; 19,00 Wieczór literacki. Nowe wiersze Edwina Herberta. Recytuje Roman Zawistowski art. Teatru Polskiego; 19,10 Program na dzień następny; 19,15 O modzie wiosennej — omówi St. Szubert; 19,20 Koncert reklamowy; 19,35 Wiadom. sport. Poznania

Program ogólnopolski: 6,30 Kiedy ranne wstają zorze; 6,35 Gimnastyka; 7,20 Dziennik poranny; 8,00 Audycja dla szkół; 11,57 Sygnał czasu; 12,00 Hejnał z Krakowa; 12,05 Dziennik południowy; 12,25 Zespół Haliny Adamczak; 13,35 Chwila gospodarcza domowego; 15,00 Pod Mosarzem — epizod z niedrukowanej powieści p. t. W polu — Stanisława Rembeka; 15,15 Nasz han-

del morski; 15,30 Jazz artystyczny w wyk. zesp. Ady Rosnera (z Krakowa); 16,00 Lekcja języka francuskiego — lektor Lucien Rosquigny; 16,15 Wesoła audycja dla dzieci (ze Lwowa); 16,45 Cala Polska śpiewa; 17,00 Polacy na dalekich ładach i morzach: Pierwsi polscy podróżnicy w Abisynji odczyt wygłosi Roman Umiastowski (z Łodzi); 17,15 Nowości z płyt (Kraków i Poznań nadają aud. lok.); 17,40 Świat naszych roślin: Azalia pon. tyjska, najpiękniejszy krzew polski — pogadanka wygłosi dr Władysław Szafer, prof. U. J. (z Krakowa); 17,50 Mówimy o prowincji: O prawdziwą kulturę prowincji — pogadanka wygl. Zenon Skierski; 18,00 Koncert Orkiestry Reprezentacyjnej Kolejowego Przysposobienia Wojskowego w Krakowie pod dyr. Ferdynanda Gemrota (z Krakowa); 19,40 Wiadom. sport. ogólne; 19,50 Pogadanka aktualna: 20,00 Ze wspomnień kinomana; film radiowy w oprac. Jana Leskiego (ze Lwowa); 20,45 Dziennik wieczorny; 20,55 Obrazki z Polski współczesnej; 21,00 Audycja dla Polaków zagranicą: Góry polskie jako natchnienie artystów; 21,30 Uśmiech Poznania: Zgoda musi być — audycja Stefana Balińskiego (z Poznania); 22,00 Koncert wieczorny: Wyk. Ork. Symf. P. R. pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego i Edwarda Bendera; bas Przy fortepianie prof. L. Urstein; 23,00 Wiad. meteorol. dla zegluzi powietrznej; 23,05 Muzyka salonowa i taneczna w wyk. Malej Ork. P. R. pod dyr. Zdzisława Górczńskiego

Kto będzie mistrzem ping-pong'owym Ostrowa?

Mistrzostwa drużynowe w ping-pong'u do biegają końca. Lecz niema jeszcze kandydata na tytuł mistrzowski, gdyż dwie drużyny: Sokół II i KSM I. są bez straconych punktów. Rozstrzygnięcie nastąpi w najbliższych dniach. Walki są bardzo ciekawe, gdyż wszystkie drużyny są u szczytu swej formy. Początek codziennych od godziny 19-tej w ognisku KSM.

W nadchodzącą niedzielę uroczyste zakończenie mistrzostw o godzinie 22-ej i ogłoszenie zwycięzców. Opłata minimalna.

Policja ostrowska czuwa!

W dniu wczorajszym zatrzymała policja ostrowska niej. Leona Kardasa z Poznania, który przyjechał do Ostrowa na „gościnne występy”. Kardasz miał już w planie dokonanie włamania. Na szczęście policja zepuła mu „piękne zamiary”.

Poza tym aresztowała wczoraj policja dwóch szpenezłaziarzy ze Szczepia na: Czesłowskiego Stanisława i Michała dla których również miał być Ostrow terenem „gościnnych” występów. Ujęto ich na gorącym uczynku kradzieży w składzie p. Michalowskiego.

Na początku tygodnia ujęto również sztykę „szpenezłaziarz” z Raławic spod Kalisza. Eleonorę Stępień i jej 2 współniczki aresztowano podczas targu na chwilę przed dokonaniem kradzieży.

Celem usprawnienia obsługi naszych Szan. Klientów

przenosimy z dniem 16 bm.

nasz skład z ul. Wrocławskiej 1/3

do ubikacji przy własnych warsztatach przy

ulicy Fabrycznej 1

Polecamy na sezon:

części do siewników, lemiesz i odkładnie do plugów, sprzężyny do kultywatorów i wszelkie inne części do maszyn rolniczych. Artykuły techniczne. Metale.

DOM ROLNICZO-TECHNICZNY

„AGRARIA”

OSTRÓW - WLKP.

ulica Fabryczna 1 — Telefon 39

191

Giełda zbożowa w Poznaniu

Zyto	12 75	11.
usposobienie stałe		
Pszennica	19 —	11.
usposobienie stałe		
Jęczmień browarowy	13 25	11.
usposobienie spokojne		
Jęczmień 700—725 g/l	14 75	14.
Jęczmień 670—690 g/l	14 30	16.
usposobienie spokojne		
Owiec 450—470 g/l	14 50	14.
Owiec standardowy	14 —	14.
usposobienie stałe		
Maka żytnia wyciągowa 0—30%	19 25	19.
Maka żytnia gat. I 0—50%	18 75	19.
Maka żytnia gat. I 0—65%	17 75	18.
Maka żytnia gat. II 50—65%	14 75	15.
Maka żytnia poślednia ponad 65%	13 25	14.
usposobienie spokojne		

Maka pszenna gat. I wyciągowa 0-20 proc w/w	31 25	35.
Maka pszenna gat. IA 0-45 proc w/w	30 50	31.
Maka pszenna gat. IB 0-55 proc w/w	29 50	30.
Maka pszenna gat. IC 0-60 proc w/w	29 —	29.
Maka pszenna gat. ID 0-65 proc w/w	28 —	28.
Maka pszenna gat. IIA 20-55 proc	27 25	27.
Maka pszenna gat. IIB 20-65 proc	26 75	27.
Maka pszenna gat. IID 45-65 proc	24 25	24.
Maka pszenna gat. IIF 55-65 proc	22 25	22.
Maka pszenna gat. IIG 60-65 proc	20 75	21.
Maka pszenna gat. IIIA 65-70 proc	18 75	19.
Maka pszenna gat. IIIB 70-75 proc	16 75	17.
usposobienie spokojne		

Otręby żytnie przemiału standard	10 —	10.
Otręby psz. grube przemiału standard	12 00	12.
Otręby pszen. średnie przem. stand	10 50	11.
Otręby jęczmienne	10 25	11.
Rzepak z mowy	36 —	39.
Sienie liniane	38 00	40.
Gorzewca	32 —	34.
Wyka latowa	23 —	25.
Peluszka	24 —	26.
Groch Wiktoria	24 —	28.
Groch Folgera	22 —	24.
Koniczyna czerwona surowa	120 —	130.
Koniczyna czerwona 95—97% czyst	135 —	145.
Koniczyna biała	75 —	100.
Koniczyna szwedzka	165 —	190.
Koniczyna żółta odnieszczona	65 —	75.
Przełot	75 —	90.
Makuch liniany w taflach	17 25	17.
Makuch rzepakowy w taflach	14 50	14.
Makuch słonecznik. w taflach 42/43%	17 75	18.
Śrut Soja	21 —	22.
Mak. niemiecki	60 —	62.
Lubin niemiecki	10 00	10.
Lubin żółty	12 00	12.
Seradela	22 00	24.
Sioma pszen. luzem	2 20	2.
Sioma pszen. prasowana	2 70	2.
Sioma żytnia luzem	2 50	2.
Sioma żytnia prasowana	3 —	3.
Sioma owsiana luzem	2 75	3.
Sioma owsiana prasowana	3 25	3.
Sioma jęczmienna luzem	2 20	2.
Sioma prasowana	2 70	2.
Siano zwykłe luzem	5 75	6.
Siano zwykłe prasowane	6 25	6.
Siano nadnoteczkie luzem	6 50	7.
Siano nadnoteczkie prasowane	7 50	8.

Ogólne usposobienie spokojne.

Ogółal obrót: 19672 t w tem żyta 676 t, pszenicy 161 t, jęczmienia 313 t, owsa 15 t.

Uwaga! Owies nadający się do siewu ponad 1000 t.

Poznań, dnia 12 marca 1936 r.

Giełda pieniężna w Warszawie

Nie ma istotnych zmian na przeddzień. W Warszawie 12 III godz. 13 15 tel. w — Dolar 5-25 Bank Polski placil 5 24 Marka niemiecka 145 50 Dewizy: Berlin 213 45 Gulden gdański 99 50 Holandia 360 97 Londyn 26 22 Parыз 35 01 Szwajcaria 173 25

NA POST

poleca

Szprotki w oliwie

Sardynki

Minogi

Śledzie

w galarecie

„ opiekane

„ wędzone

Sielawki

Bydliński

Ser śmietankowy

Prima kiszona

ogórki

ST. KAŁUŻNY

Tow. kolonialne

i delikatesy

Raszkowska 8

100 100

WILK

przysługał się moim odebrać w godzinach 16.30—19-tej Adres w D. O 193

PRZYJMUJE

wszelką bieliznę do prania sowa na Zł. Wrocławska 14 m 10 DO

„DZIENNIK OSTROWSKI” ukazuje się o godz 6 rano za wyjątkiem dni poświątecznych. — ABONAMENT MIESIĘCZNY: w ekspedycji 1 30 zł z odnośnikiem do domu 1 50 zł przez pocztę 1 66 pod opaską o kraj. dnołomowy na stronie 9-cio łamowej 12 gr. Przw ogłoszeńach spomniakowanych lub też przy specjalnym wborze miejsca dolicza się w każdym wypłaku 20% nadwyżki. Ogłoszenia tabelaryczne 50% nadwyżki! — DROGOSTRÓW POZNAŃSKI: słowo tytuł 15 gr każde dalsze słowo 7 gr. Ogłoszenia płatne w Ostrowi: lub agenturach zaskarżonych w Poznaniu Konto czek PKO w Poznaniu nr 208 282 — Adres Redakcji i Administracji: Ostrowo Poznański, ulica Gimnazjalna 2 telefon 131 — Administracja czynna od godziny 8—18-tej — Ogłoszenia do najbliższego numeru przyjmują się do godz 14-tej. Inia poprzedniego po tym czasie dolicza się kosztu telefonu. — Niezamówionych rekonisów nie honoruje się i nie zwraca — REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY Paweł Heciak w Ostrowie Pozn — Nakładem i czcownikami Drukarni Dzieniaka Poznańskiego” Sp. Akcyjnej w Poznaniu — ulica Pocztowa 9 — Telefon: 11-77 16-56 33-75 33-90